

Sygn. akt *VI RCa 119/14*

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 czerwca 2014 roku

**Sąd Okręgowy w Olsztynie VI Wydział Cywilny Rodzinny w składzie:**

**Przewodniczący: SSO Waldemar Pałka**

**Sędziowie: SO Elżbieta Schubert**

**SR del. do SO Agnieszka Rogowska (spr.)**

**Protokolant:** sekretarz sądowy Joanna Niedzielska

po rozpoznaniu w dniu 25 czerwca 2014 roku w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa małoletnich **M. M. i P. M.** reprezentowanych przez matkę B. S.

przeciwko **J. M.**

#### **o alimenty**

na skutek apelacji małoletnich powodów

od wyroku Sądu Rejonowego w Olsztynie

z dnia 19 marca 2014 roku

sygn. akt III RC 1082/13

I. Zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I w ten sposób, że zasądzone tam alimenty podwyższa do kwoty po 700 zł (siedemset złotych) miesięcznie na każdego z małoletnich powodów, łącznie 1400 złotych miesięcznie.

II. W pozostałej części apelację oddala.

III. Nakazuje dodatkowo ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa (kasa Sądu Rejonowego w Olsztynie) kwotę 240 złotych tytułem opłaty od podwyższonej kwoty alimentów

IV. Koszty procesu za instancję odwoławczą między stronami wzajemnie znosi.

Sygn. akt VI Ca 119/14

## UZASADNIENIE

Powódka B. S. domagała się w imieniu małoletnich M. M. i P. M. zasądzenia od pozwanego J. M. alimentów w kwocie po 1800 zł miesięcznie na rzecz każdego z dzieci.

Uzasadniając żądanie podała, iż małoletni pochodzą z jej nieformalnego związku z pozwanym, z którym do grudnia 2011 roku wspólnie wychowywała dzieci. Powódka podnosiła, iż przy rozstaniu pozwany zobowiązał się do przekazywania do jej rąk kwoty 500 zł tygodniowo na utrzymanie dzieci i z zobowiązania tego wywiązywał się przez rok

szkolny 2011/2012. Płacił również za zajęcia pozalekcyjne dzieci. Po zakończeniu roku szkolnego pozwany zaprzestał czynić świadczenia finansowe i zaproponował powódce przejście opieki nad małoletnimi przez cztery dni w tygodniu.

Uzasadniając żądanie pozwu powódka powoływała się również na swoją trudną sytuację majątkową podając, iż pogorszenie jej statusu materialnego jest wynikiem poznania pozwanego.

Pozwany J. M. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości wskazując, iż z obowiązku alimentacyjnego wobec małoletnich dzieci wywiązuje się w naturze. Do lipca 2013 roku ponosił opłaty związane z utrzymaniem domu, w którym powódka mieszka razem z dziećmi i swoim obecnym partnerem oraz którego jest właścicielką.

Pozwany podnosił również w uzasadnieniu odpowiedzi na pozew, iż nadal opłaca zajęcia dodatkowe małoletnich, finansuje zakup podręczników i opiekę lekarską. Wskazał także, iż powódka w uzasadnieniu pozwu zawyżyła jego dochody, które wynoszą aktualnie około 4200 zł netto miesięcznie, a jednocześnie ukrywa ona swoje dochody, które według jego wiedzy wynoszą od 5 do 10 tysięcy złotych miesięcznie.

Sąd Rejonowy w Olsztynie ustalił, iż małoletni P. M.ma (...)lat. Małoletni nosi okulary, których koszt wymiany- 340 zł po raz ostatni poniósł pozwany. Małoletni uczęszcza również na dodatkowe zajęcia językowe, muzyczne i teatralne, za które płaci pozwany. Małoletnia M. M.ma natomiast (...) lat. Również ona uczęszcza na dodatkowe zajęcia taneczne i muzyczne, za które płaci pozwany. Pozwany spędza z małoletnimi trzy dni w tygodniu w swoim miejscu zamieszkania. Zapewnia im również opiekę lekarską i dokonuje zakupu podręczników.

J. M., jak ustalił Sąd I instancji, jest architektem wewnątrz i utrzymuje się z wynagrodzenia za pracę oraz zleceń. Za 2013 rok wykazał dochód w wysokości 67261,62 zł, przy czym Sąd uznał, iż wymieniony faktycznie osiąga wyższe dochody. Matka małoletnich B. S. utrzymuje się natomiast z wynagrodzenia za pracę w niepełnym wymiarze czasu w kwocie 892,26 zł i dodatkowych zleceń. Wcześniej prowadziła działalność gospodarczą, którą zawiesiła. W zakresie sytuacji majątkowej stron Sąd I instancji ustalił, iż zarówno powódka jak i pozwany są właścicielami nieruchomości. B. S. domu jednorodzinnego, który zajmuje razem z dziećmi oraz lokalu użytkowego, zaś pozwany dwóch mieszkań. Strony spłacają również kredyty hipoteczne- matka małoletnich w kwocie 2000 zł miesięcznie, pozwany dwa kredyty hipoteczne- w ratach po 1337,62 zł miesięcznie i 773,48 zł miesięcznie.

Sąd ustalił także, iż pozwany od czwartku do niedzieli sprawuje opiekę nad małoletnimi.

Mając na względzie powyższe okoliczności Sąd Rejonowy w Olsztynie wyrokiem z dnia 19 marca 2014 roku zasądził od pozwanego J. M. na rzecz każdego z małoletnich powodów kwoty po 500 zł miesięcznie tytułem alimentów i oddalił powództwo w pozostałym zakresie.

Oddalając powództwo ponad kwotę po 500 zł miesięcznie na każde z małoletnich Sąd uznał, iż alimenty w wysokości żądanej przez powódkę nie znajdują uzasadnienia w usprawiedliwionych potrzebach małoletnich, a nadto służyłyby w znacznej części zaspokojeniu potrzeb samej powódki. Sąd uznał również, iż powódka nie wykazała potrzeb małoletnich, które uzasadniałyby zasądzenie alimentów w kwocie 1800 zł miesięcznie.

Sąd uznał także, iż obecnie wiek małoletnich oraz czas jaki spędzają w szkole oraz na dodatkowych zajęciach powoduje, że matka nie musi sprawować nad nimi całodobowej opieki. Tym samym może podjąć zatrudnienie w wyższym niż ma to miejsce w chwili obecnej wymiarze czasu pracy.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pełnomocnik powódki zarzucając sądowi I instancji: naruszenie prawa materialnego- art. 135 § 1 krio poprzez przyjęcie, iż alimenty w kwocie wyższej niż zasądzona zaskarżonym wyrokiem prowadziłoby do zaspokajania potrzeb matki małoletnich, a nie dzieci, a także uchybienia procesowe mające wpływ na wynik sprawy- naruszenie art. 233 § 1 kpc poprzez niezgodną z zasadą swobodnej oceny ocenę dowodów oraz sprzeczność ustaleń faktycznych z treścią zgromadzonych dowodów poprzez przyjęcie wysokości raty kredytu hipotecznego spłacanego przez powódkę na kwotę 200 zł miesięcznie, gdy faktycznie wynosi ona 2000 zł miesięcznie

oraz ustalenie możliwości majątkowych i zarobkowych powódki, a w szczególności przyjęcie, iż ww może podjąć zatrudnienie w wyższym niż dotychczas wymiarze czasu pracy, nie przykładała się wystarczająco do uzyskiwania dochodów, a nadto nie zostały wykazane potrzeby małoletnich.

Podnosząc powyższe zarzuty pełnomocnik powódki wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i podwyższenie zasądzonych alimentów do kwoty po 1000 zł miesięcznie, do której w apelacji powódka ograniczyła powództwo uwzględniając okoliczność, iż obecnie małoletni przez część każdego miesiąca przebywają u ojca.

Pełnomocnik pozwanego w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie podając, iż podniesione w niej zarzuty są chybione, a w szczególności wskazując, iż przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało jednoznacznie, iż to pozwany w znacznie większym stopniu niż powódka wykonuje obowiązek alimentacyjny wobec dzieci. Wskazywał również na korzystną sytuację materialną powódki oraz jej możliwości zarobkowe. Podał, iż B. S. jest właścicielką domu w O., do jej dyspozycji pozostaje pełne i bogate wyposażenie przedmiotowej nieruchomości. Nadto wskazał, iż powódka posiada odpowiednie wykształcenie, doświadczenie zawodowe i czas, aby podjąć zatrudnienie.

Swoje stanowiska i argumentację zawartą w apelacji i odpowiedzi na nią strony podtrzymały na rozprawie odwoławczej. Pełnomocnik powódki podniósł, iż kwota, do której matka małoletnich ograniczyła powództwo w apelacji jest kwotą równą wysokości świadczeń, do których czynienia pozwany zobowiązał się na piśmie przy rozstaniu stron, a o wiążącym charakterze tego pisma świadczy okoliczność, iż do lipca 2013 roku pozwany wywiązywał się z pozostałych wynikających z niego obowiązków. Podniósł również, iż powódka znajduje się w krytycznej sytuacji materialnej, a potrzeby jej rodziny zaspokajane są wyłącznie dlatego, iż wymieniona korzysta z finansowego wsparcia swojej matki, która na ten cel przeznaczona kwotę 3000 zł miesięcznie.

Pełnomocnik pozwanego na rozprawie odwoławczej podał dodatkowo, iż wbrew twierdzeniom powódki, przy rozstaniu stron J. M. nie zobowiązywał się wobec niej do przekazywania na rzecz dzieci żadnych kwot. Były to jedynie wstępne ustalenia między stronami towarzyszące ich rozstaniu, które pozostają bez wpływu na stanowisko pozwanego w sprawie o alimenty. Nadto, jak podniósł pełnomocnik pozwanego, na realizację tych obciążeń, które wziął na siebie pozwany, zaciągnął on kredyt konsumpcyjny, spłacany do chwili obecnej. Aktualnie zaś, choć małoletni przez kilka dni w tygodniu pozostają na jego wyłącznym utrzymaniu, to jeszcze pozwany zaspokaja niemalże wszystkie ich potrzeby materialne.

Sąd odwoławczy zważył co następuje:

Ustalenia faktyczne poczynione w niniejszej sprawie przez Sąd I instancji nie pozostają w sprzeczności ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym. Sąd w oparciu o obszerny materiał dowodowy poczynił prawidłowe ustalenia w zakresie potrzeb małoletnich dzieci, jak również sytuacji majątkowej stron oraz ich możliwości zarobkowych. Nie sposób zgodzić się z podniesionym w apelacji zarzutem dokonania przez Sąd błędnych ustaleń faktycznych w zakresie wysokości miesięcznej raty spłacanego przez powódkę kredytu hipotecznego. W przekonaniu Sądu zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku w tym zakresie stwierdzenie jest wynikiem omyłki pisarskiej, o czym może świadczyć dalsza część uzasadnienia. Sąd wskazał bowiem w dalszej części swoich rozważań, iż miesięczna rata kredytu ponad dwukrotnie przekracza miesięczny dochód powódki ( k. 260v).

Zdaniem Sądu na podzielenie nie zasługiwała również argumentacja powołana na uzasadnienie naruszenia art. 233 § 1 kpc poprzez dokonanie oceny dowodów niezgodnie z zasadą swobodnej ich oceny. Skarżący wskazał w apelacji, iż Sąd I instancji swoje ustalenia w zakresie możliwości zarobkowych powódki oparł na swoich domysłach, nie zaś dowodach. Wskazać jednakże należy, iż Sąd dokonując ustaleń faktycznych wymienił dowody, na których je oparł, ocenił ich wiarygodność i szczegółowo oraz przekonywująco uargumentował dokonaną przez siebie ocenę. Rozumowanie Sądu w tym zakresie mieści się w ramach swobodnej oceny dowodów wyznaczonych wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego i regułami logicznego myślenia.

W przekonaniu Sądu na uwzględnienie zasługiwał natomiast w części zarzut dotyczący niewłaściwego zastosowania art. 135 § 1 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego poprzez przyjęcie, że alimenty w kwocie wyższej niż po 500 zł

miesięcznie prowadziłoby do zaspokojenia potrzeb powódki, a nie małoletnich dzieci stron. Skarżący w uzasadnieniu apelacji podniósł, iż kwota, do której powódka B. S. ograniczyła powództwo w apelacji tj. po 1000 zł miesięcznie na rzecz każdego z małoletnich powodów nie jest kwotą wygórowaną, jeśli wziąć pod uwagę poziom życia małoletnich przed rozstaniem rodziców oraz wysokie możliwości zarobkowe i majątkowe pozwanego J. M..

Jak już wskazano, powołana wyżej argumentacja zasługiwała częściowo na uwzględnienie. Sąd I instancji wskazał w uzasadnieniu swojego wyroku, iż zasądzenie alimentów w kwocie po 1800 zł miesięcznie na każde z dzieci prowadziłoby do sytuacji, w której standard ich życia byłby znacznie wyższy w porównaniu z hipotetyczną stopą życiową małoletnich w sytuacji, gdyby ich rodzice się nie rozstali.

Zdaniem Sądu odwoławczego powyższe twierdzenia Sądu I instancji wskazują, jak trafnie podniósł skarżący w swojej apelacji, na nieprawidłowe zastosowanie art. 135 § 1 krio, który zakres świadczeń alimentacyjnych uzależnia od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz możliwości zarobkowych zobowiązanego. Usprawiedliwione potrzeby zależą od indywidualnych cech uprawnionego, przy czym nie tylko od jego wieku czy stanu zdrowia, ale również od dotychczasowej stopy życiowej. Ta ostatnia w wypadku małoletnich, co jest okolicznością bezsporną między stronami, przed ich rozstaniem była znacznie wyższa od przeciętnej. W przekonaniu Sądu odwoławczego winna pozostać niezmieniona, bowiem zakres usprawiedliwionych potrzeb dziecka powinien być ustalony w taki sposób, aby w razie ich zaspokojenie stopa życiowa dziecka była taka sama jak poziom życia jego rodziców. Pojęcia usprawiedliwionych potrzeb dziecka uprawnionego do alimentacji nie można również odrywać od pojęcia majątkowych i zarobkowych możliwości zobowiązanego, które jak trafnie zauważył Sąd I instancji, w wypadku pozwanego J. M. są znacznie wyższe od przeciętnych. W przekonaniu Sądu odwoławczego przewyższają one również znacznie możliwości zarobkowe matki małoletnich, która, choć posiada odpowiednie wykształcenie i doświadczenie zawodowe, ma aktualnie gorszą pozycję na rynku pracy. Zauważyć bowiem należy, iż pozwany ma ugruntowaną pozycję na rynku, podczas gdy matka małoletnich, z racji rezygnacji z pracy zawodowej na kilka lat celem sprawowania opieki nad dziećmi, w chwili obecnej pozycję tę faktycznie zmuszona jest budować od podstaw. Zdaniem Sądu dysproporcja dochodów i faktycznych możliwości zarobkowych stron uzasadnia obciążenie pozwanego w stopniu większym niż powódki kosztami utrzymania małoletnich.

Mając na względzie powyższe okoliczności i dzieląc częściowo zarzut apelacji dotyczący nieprawidłowego zastosowania art. 135 § 1 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego Sąd odwoławczy zmienił zaskarżony wyrok w punkcie I i podwyższył zasądzone tam alimenty na rzecz małoletnich powodów do kwoty po 700 zł miesięcznie na rzecz każdego z nich, oddalając apelację w pozostałym zakresie.

Zdaniem Sądu kwota 700 zł miesięcznie tytułem alimentów odpowiada w pełni usprawiedliwionym potrzebom małoletnich, odpowiednim do ich wieku, stanu zdrowia oraz zainteresowań, ale również do stopy życiowej na jakiej potrzeby te zaspokajane były przed rozstaniem stron. Kwota ta zapewni małoletnim na czas pozostawania pod opieką powódki poziom życia porównywalny z aktualną stopą życiową pozwanego. Matka małoletnich, z uwagi na niższe niż w wypadku pozwanego możliwości zarobkowe, sama, bez udziału ojca małoletnich, nie jest w stanie zabezpieczyć dzieciom ich usprawiedliwionych potrzeb na poziomie niezmienionym w stosunku do istniejącego przed rozstaniem stron. Na utrzymanie tego poziomu pozwalają natomiast możliwości zarobkowe pozwanego, który jak już wskazano, ma ugruntowaną pozycję na rynku i w związku z tym osiąga odpowiednio wysokie dochody, którymi winien się dzielić z małoletnimi dziećmi.

O kosztach procesu za instancję odwoławczą Sąd orzekł na podstawie art. 100 kpc, zaś o kosztach sądowych na podstawie art. 113 ust. 1 w zw. z art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych ( Dz. U. 2010, Nr 90, poz. 594 z późn. zm.).